

BAŁKANY 2016
(BOŚNIA–HERCEGOWINA–CZARNOGÓRA–SERBIA)

Toruń – Bratysława – Jajce (Bośnia i Hercegowina) – Mostar – Vrelo Bune – Wodospady Kravica – Dubrovnik (Chorwacja) – Kotor (Czarnogóra) – Budva – jez. Szkołerskie – Stari Bar – Vranjina – Višegrad(Bośnia i Hercegowina) – Park Narodowy Tara (Serbia) – kanion Uvac – Studenica – Đavolja Varoš – Nowy Sad – Budapeszt (Węgry)– Toruń

Termin: 16.05 – 02.06.2016 (18 dni) Ilość kilometrów – 5100km.

Dzień 1 - 16.05.2016....poniedziałek Toruń – Bratysława ...724km.

- Wyjazd z parkingu przy kościele ul. Bażyńskich o godz.5:00. Przejazd przez Łódź, Katowice, Cieszyn, Żylinę na nocleg w Bratysławie lub okolicy.
Hotel Orlan/Strojnicka 99, Ružinov, 82105 Bratysława

1 nocleg: Bratysława

Dzień 2 - 17.05.2016....wtorek Bratysława – Zagrzeb - Vitez (Bośnia i Hercegowina)...631km

- Śniadanie
- Przejazd do Bośni i Hercegowiny.



Bośnia i Hercegowina na ogół ludziom kojarzy się z wojną, która miała miejsce w tym kraju w latach 1992-1995. Wielu z nas ma wyobrażenie, że jest to zniszczone, niebezpieczne i mało atrakcyjne turystycznie państwo. Dementujemy !!! To piękny kraj, pełen cudownych krajobrazów, nieskażonej przyrody, niesamowicie klimatycznych miasteczek oraz fantastycznych mieszkańców.

Prawie 5-milionowy kraj zamieszkiwany jest przez trzy grupy etniczne i religijne (muzułmańskich Bośniaków-48%, prawosławnych Serbów-33% i katolickich Chorwatów – 15%). To wszystko sprawia, że Bośnia i Hercegowina jest krajem bardzo różnorodnym architektonicznie, religijnie, kulinarnie i językowo. Obowiązującą walutą jest marka konwertowalna (KM) o stałym kursie 1,95 KM/ do 1 euro. Jedna marka to 100 feningów. W wielu miejscach można płacić także euro, jednak jest to trochę mniej korzystne. Najpopularniejszą potrawą jest ćevapčići, czyli grillowane paluszki z mięsa mielonego, podane na talerzu lub w picie wraz z pokrojoną cebulą, często z mlecznym kajmakiem. Kolejnym daniem „must try” jest bardzo znany na całym Bałkanach burek – zapiekane ciasto, przypominające francuskie, nadziewane zazwyczaj mięsem, ale również serem, ziemniakami czy szpinakiem. Również z mięsa mielonego robiona jest pljeskavica – rodzaj płaskiego kotleta.

- Przejazd do miasta Vitez na nocleg.
- Obiadokolacja

2 nocleg: Vitez

- Śniadanie
- Zwiedzamy **Jajce** (dojazd 60km.)

Miasto Jajce w Środkowej Bośni jest prawdziwą perłą architektury. Spotkamy tu cenne zabytki z czasów rzymskich i średniowiecza oraz prawdziwe cuda natury. W mieście naliczono 22 cenne zabytki, z czego 10 klasy zerowej. Jajce to ważny ośrodek turystyczny – znajdują się tutaj pozostałości starożytnej świątyni Mitry, ruiny fortecy i szczątki obwarowań średniowiecznych, romańska dzwonnica oraz katakumby z kryptą królewską z XV wieku.” Prawda jest jednak taka, że wszyscy przyjeżdżają tu, żeby zobaczyć wodospad na rzece Pliva o wysokości 30 m.

- **Mostar** (dojazd 163km.) – stolica (nieformalna) Hercegowiny, leżąca nad Neretwą. Najważniejszym zabytkiem miasta jest XVI-wieczny kamienny Stary Most, wybudowany w 1566. W czasie wojny w byłej Jugostawii został zburzony przez Chorwatów w listopadzie 1993 roku. Ponownie odbudowany w lipcu 2004 roku. Widok Mostaru z mostem nad Neretwą to chyba najbardziej rozpoznawalne zdjęcie z Bośni i Hercegowiny. Płynąca głębokim kanionem rzeka, malownicze domki, kopuły meczetów i rozpięty nad wodą kamienny łuk. Stary Most, wpisany na listę Unesco, to rekonstrukcja mostu zniszczonego w 1993 roku, który spinał brzegi od ponad 400 lat. Blisko 30-metrowej długości pojedynczy łuk wznosi się na wysokość ponad 20 metrów nad poziom wody – często można tu spotkać miejscowych chłopców skaczących w toń Neretwy. Mostar to jednak nie tylko most – to również labirynt wąskich uliczek starego miasta ze sklepikami i kafejkami, meczety Cejvan Cehaj i Koski Mehmed Paša, mauretański budynek Gimnazjum Mostar oraz ślady smutnej, wojennej przeszłości.
- Jedziemy na nocleg.
- Obiadokolacja

Nocleg 3: Mostar

- Śniadanie
- **Blagaj i Vrelo Bune** - Niedaleko Mostaru znajduje się przeuroczy Blagaj. Rzeka Buna (vrelo Bune) wypływa tutaj spod 200-metrowego wapiennego klifu, a tuż obok pulsującej wodnej otchłani, przycupnięta do skały znajduje się XVI-wieczna tekija -dom derwiszów. Wstęp jest bezpłatny, parking kosztuje 1E. Wymagane jest zakrycie ramion oraz ściągnięcie butów. Mężczyźni powinni mieć spodnie o długości co najmniej za kolana, kobiety zobowiązane są zakryć nogi i głowę.
- **Počitelj** - to jedno z piękniejszych miejsc w Bośni. Jest to malowniczo położone nad Neretwą miasteczko, gdzie w ciszy i spokoju posłuchasz śpiewu muezina i poczujesz powiew Orientu. To małe i senne miasteczko jest doskonałe, gdy szukamy ukojenia i miejsca, gdzie nie będziemy mieć do czynienia z masowymi rzeszami turystów. Można tu spokojnie, bez pośpiechu i w ciszy spacerować po kamiennych uliczkach, pomiędzy domostwami z malutkimi ogródkami pełnymi śródziemnomorskich owoców.
Počitelj to ufortyfikowane miasto położone na wzgórzach na lewym brzegu Neretwy. Jego początki sięgają XIV wieku i legendarnego bośniackiego władcy Stjepana Tvrtko I, ale większość budowli powstawała za czasów otomańskich od XVI do XVIII wieku. Brukowane uliczki wiodą pośród kamiennych domostw, meczetów ku ruinom twierdzy. Z zamku rozpościerają się świetne widoki na dolinę Neretwy.
- **Wodospady Kravica** (w pobliżu miejscowości **Ljubuški**) - Kravica to jeden z największych i zdecydowanie najpiękniejszy wodospad w Bośni i Hercegowinie. Położony jest wśród bujnej roślinności niedaleko miejscowości Ljubuški. Niezliczona ilość kaskad które osiągną wysokość przeszło 25 metrów tworzy tu niesamowity, wręcz rajski klimat. Całość rozlokowana jest na blisko 120 metrach i tworzy "naturalny amfiteatr, gdzie **krystalicznie czysta** woda spada do niewielkiego

turkusowego zbiornika wodnego w którym chętnie chłodzą się rozgrzani gorącym słońcem Bałkanów turyści (przykładowo w słynnych chorwackich Jeziorach Plitwickich kąpiel jest zakazana). Dojazd do wodospadów jest bardzo słabo oznakowany dlatego wybierając się na wycieczkę warto zabrać ze sobą mapę, a także śmiało pytać o drogę miejscowych.

- Powrót do Mostaru
- Obiadokolacja.

Nocleg 4: Mostar

Dzień 5 - 20.05.2016....piątek Mostar – Dubrovnik (Chorwacja) – Kotor(Czarnogóra) ...222km

- Po śniadaniu ruszamy do **Dubrovnika** (Chorwacja). Dojazd 132km. Zwiedzamy miasto: mury obronne, Placa – Główna ulica miasta, Wielka fontanna Onufrego, pałac Sponza, pałac Rektorów.



- Następnie jedziemy 93km. na południe wzdłuż wybrzeża Adriatyku do miasta **Kotor** (Czarnogóra).

Czarnogóra czyli Montenegro to bardzo młode państwo. Powstało 3 czerwca 2006 roku po odłączeniu się od Serbii. Jest bardzo atrakcyjnym, a przede wszystkim nie do końca odkrytym regionem, gdzie turystyka nie rozwinęła się jeszcze w pełni. **Czarnogóra** jest ponad 20 razy mniejsza od Polski. Liczba atrakcji, która zmieściła się na tak małej powierzchni, jest naprawdę imponująca. Jest tu i morze, są i góry, a także - rezerваты przyrody z unikatową florą oraz tysiącletnie starówki.

Obowiązującą walutą jest Euro. Z racji tego, że Czarnogóra nie jest krajem Unii Europejskiej od kierowców wymagane jest posiadanie Zielonej Karty. Polska Zielona Karta jest ważna w Czarnogórze jeśli

jest na niej wymieniony symbol Czarnogóry (MNE).

- Zakwaterowanie, obiadokolacja.

Nocleg 5: Kotor

Dzień 6 - 21.05.2016....sobota Leniuchowanie: zwiedzanie Kotoru, plażowanie

Kotor to najlepiej zachowane na terenie Czarnogóry i Serbii miasto z zabudową średniowieczną. Zabytkowa część miasta w 1979 r. trafiła na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Przyrodniczego UNESCO. Kotor leży na krańcu malowniczej Zatoki Koterskiej u podnóża masywu Lovćen. Stare miasto otaczają średniowieczne mury miejskie, które łączą się z twierdzą św. Jana stojącą na Samotnym Wzgórzu o wysokości 260 m n.p.m. Charakterystyczną średniowieczną urbanistykę stanowią wąskie, kręte uliczki place, wspaniałe świątynie i budynki w stylach romańskim, gotyckim, renesansowym i barokowym. W ich labiryncie bardzo łatwo się zgubić, lepiej więc nie wchodzić tu bez mapy. Będąc w mieście, warto odwiedzić romańską katedrę z wieżami o wysokości 35 metrów i posłuchać ciekawych legend związanych z tym miejscem. W kościele św. Mihovila można podziwiać malowidła z XIV wieku, a w katedrze św. Tripuna z XII w. słynną płaskorzeźbę przedstawiającą żywot św. Tripuna, patrona miasta. Kotor jest mniej skomercjalizowany niż Budva. Mniej tu hoteli i kawiarni. Nie ma też aż tak spektakularnych plaż.

Nocleg 6: Kotor

- Po śniadaniu zwiedzanie **Budvy**. Licząca 2500 lat Budva jest najpopularniejszym ośrodkiem wypoczynkowym w Czarnogórze. To czarnogórska perełka, zwana niekiedy Dubrownikiem w miniaturze. Otaczające miasto góry w połączeniu z morzem dają niezapomniany widok. Znajdujące się tu plaże należą do najpiękniejszych nad Adriatykiem. Najpopularniejsza Slovenska plaża rozciąga się szerokim łukiem na długości 1600 m. Budva to także pozostałości starożytnych budowli, średniowieczna zabudowa centrum, prawosławne świątynie, architektura w stylu śródziemnomorskim, weneckim oraz wspaniała roślinność. Piękna, odbudowana po trzęsieniu ziemi w 1979 roku starówka pełna jest cennych zabytków i tajemniczych zakamarków. Nad nią góruje cytadela, z której szczytu można podziwiać cudowny widok na miasto i okolice. Na uwagę zasługuje także doskonale wkomponowana w zabudowę katedra św. Jana oraz stojąca ukośnie na placu cerkiew pod wezwaniem Trójcy Świętej, pochodząca z 1804 roku. Amatorzy rozrywki także znajdą tu coś dla siebie. Biegająca wzdłuż plaży i portu promenada w nocy tętni życiem.
- **Vranjina** - wycieczka nad Jezioro Szkoderskie - jeden z parków narodowych Czarnogóry, największe jezioro na Bałkanach, przez które przebiega granica czarnogórsko-albańska, przepięknie położone między pasmami górskimi Prokletije, Rumija, Lovćen. Jezioro słynie z bogactwa ryb (m.in. węgorz, karp) i ptaków, wśród których najbardziej znanymi są pelikany, kormorany i czaple siwe. Rejs po jeziorze, kąpiele. Dobrą bazą wypadową do zwiedzania okolic **Jeziora Szkoderskiego** jest **Vranjina** - mała, urocza osada rybacka z przystanią. Można tu wsiąść na łódkę, która opływa najciekawsze miejsca dookoła jeziora. Statki płyną dwiema trasami (obie kończą się w Vranjinie). Pierwsza wiedzie przez **monaster św. Mikołaja, Żabljak i wyspę Grmozur**, druga przez **wyspy Starcevo, Beska i Moracnik**. Do dyspozycji turystów są statki mieszczące kilkadziesiąt osób oraz małe łodzie motorowe. Za godzinny rejs opłata 4 Euro za osobę. Do tego należy doliczyć koszt wstępu na teren parku narodowego, czyli kolejne 4 Euro.
- Po południu zwiedzanie **Starego Baru**, miasta-brata włoskiego Bari. Zniszczony podczas trzęsienia ziemi w 1979 r. jest w tej chwili jednym wielkim stanowiskiem archeologicznym pod gołym niebem, gdzie można podziwiać pozostałości murów miejskich z XI i XII w., umacnianych w XIV i XV stuleciu, tureckiej łaźni z XVII w., meczetów oraz cerkiew św. Katarzyny z XIV w. Podgrodzie, założone w Średniowieczu, było tętniącą życiem częścią Starego Baru, a i obecnie znajdują się tu kafejki i restauracje, sklepy oraz warsztaty rzemieślnicze.
- Powrót do Kotoru..

Nocleg 7: Kotor

Dzień 8 - 23.05.2016....poniedziałek Kotor – Żabljak – Durđevića Tara Bridge – Višegrad – Kaludjerske Bare (Park Narodowy Tara (Serbia)...370km.

Po śniadaniu jedziemy do Serbii. Jedziemy przez Żabljak do **Most na Durđevića Tari** (Durđevića Tara Bridge- dojazd 187km.)

Most Durđevića na Tarze ma długość 366 m i wysokość od 168 do 172 m. Największe z jego pięciu przęseł ma rozpiętość 116 m. Ten niezwykle obiekt znajduje się przy zbiegu dróg z Mojkovaca, Żabljaka i Pljevlji, w pobliżu wsi Djurdjevica Tara i Rasova. Jego budowę zaczęto w **1937r.**, a zakończono w połowie listopada 1940 r. Projektantem był **Mijat Trojanovic**, późniejszy profesor uniwersytetu w Belgradzie. W momencie powstania był to największy żelbetowy most łukowy w Europie, a jego budowa wymagała ustawienia najwyższego na świecie drewnianego rusztowania. To jedyny most rzeczny na ponad czterdziestokilometrowym odcinku między Mojkovacem, a Djurdjevica Tara – na tym obszarze ściany kanionu są zupełnie pionowe. Na tle jasnoczerwonych skał konstrukcja mostu wydaje się niezwykle delikatna (podtrzymuje go pięć ażurowych przęseł). Most wygląda niesamowicie i zachwyca wielkimi łukami. Wizualnie przypominał nam trochę rzymski akwedukt. Most Durđevića został wykorzystany również w filmie “Komandosi z Navarony” z 1978 roku.

- Następnie zatrzymujemy się w **Višegradzie** (Bośnia i Hercegowina) – dojazd 131km.
- **Višegrad** – (dojazd 261km. – 4h). Najbardziej znaną atrakcją Višegradu jest most, zbudowany w latach 1571-77. Jego projektantem był jeden z najśłynniejszych architektów Imperium Osmańskiego – *Mimar Koca Sinan*, zaś zleceńdodawcą – wielki wezyr *Mehmed Pasza Sokolović*. Budowa mostu była przede wszystkim hołdem dla jego rodzinnego regionu. Tego typu budowle – czy to religijne czy społeczne symbolicznie wzmacniały charakter i wizerunek..władzy. Obiekt jest tytułowym „bohaterem” powieści „Most na Drinie” noblisty Ivo Andrica. Jej akcja toczy się w Visegradzie i opowiada o życiu, które toczy się wokół budowli. Most ma długość 179,5 m i składa się z 11 łuków. Przesła mostu mają od 11 do 15 metrów. Przez dwa i pół wieku budowla opierała się powodziom. Jednak w 1896r. most został całkowicie zalany. W latach 1911-1912 austro-węgierscy inżynierowie dokonali niezbędnych prac, by ustabilizować i wzmocnić filary budowli. Most został uszkodzony również w trakcie I i II wojny światowej. W latach późniejszych przeszedł kolejne remonty i przebudowy. W 1992r. stał się miejscem kaźni ok. 3 tys. bośniackich cywilów. Zabijano ich podryzając gardła, a ciała wrzucano do Driny. Spływały one do sztucznego jeziora Perucac, które połączone było z położoną nieopodal elektrownią wodną. O ogromnej skali tego zjawiska może stanowić fakt, iż dyrektor elektrowni apelował w radiu, by zaniechać morderstw, ponieważ ciała ofiar zatykały odpływy tamy elektrowni. Po wojnie z 63 % Muzułmanów zamieszkujących Višegrad pozostało jedynie ok. 10 %, zaś odsetek Serbów w mieście wzrósł z 33 % do 90 %. W 2003r. ze względu na zły stan techniczny mostu wprowadzono na nim zakaz ruchu pojazdów. W 2010r. z uwagi na konieczność przeprowadzenia prac konserwatorskich, władze zdecydowały o obniżeniu poziomu wody w jeziorze Perucac. Właśnie wtedy odkryto szkielety ok. 97 osób – najprawdopodobniej ofiar mordów z 1992r. Most Mehmeda Paszy Sokolovicia na rzece Drinie został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO w 2007r. (jako drugi obiekt w BiH). UNESCO wpisując most na swoją listę podkreślało jego wartość historyczną i architektoniczną. W uzasadnieniu czytamy, że most świadczył o ważnej wymianie kulturalnej między Bałkanami, Imperium Osmańskim i światem śródziemnomorskim, między chrześcijaństwem a islamem. Obchody uroczystości zbojkotowała organizacja matek ofiar zamordowanych w 1992r. Oświadczyły one, że nie mogą stąpać po czerwonym dywanie rozłożonym na moście – zbyt mocno przypominał on czerwony „dywan” z krwi ich bliskich.
- Przejazd do Serbii – Park Narodowy Tara, zakwaterowanie w hotelu.



Serbia - W niedużym, ale fascynującym fragmencie Półwyspu Bałkańskiego od zawsze przeplatały się kultury, języki, narody i religie, tworząc fascynującą mieszankę Wschodu i Zachodu.

Dla miłośników przyrody Serbia oferuje odwiedzić w parkach narodowych, dzikie góry i kaniony, malownicze rezerwy, jeziora i wodospady, a naturalne bogactwo wykorzystują kurorty i uzdrowiska.

Wielowiekowe dzieje Serbii pełne są dramatycznych i niezwykłych wydarzeń, co przekłada się na ilość zabytków - od antyku przez średniowiecze po secesję - pomników historii i miejsc pamięci.

Nowy Sad zwany jest "serbskimi Atenami", a mniejsze miejscowości urzekają twierdzami i monastyrami skrytymi w lasach i dolinach.

Serbię warto też odwiedzić dla znakomitej kuchni podlanej obficie rakiją, która czyni Serbów jeszcze bardziej gościnnymi oraz konfrontacji z bałkańskim

temperamentem.

Waluta Serbia - dinar. 1 zł. = 29,81RSD (dinar). Banki i kantory znajdziecie w każdym, nawet małym, mieście, na każdym rogu. Nie ma problemów z bankomatami.

- Obiadokolacja.

**Dzień 9 - 24.05.2016....wtorek Kaludjerske Bare - Mokra Gora – Kaludjerske Bare, Kremna
.....40km.**

*Na górzystym terenie zachodniej Serbii w 1981 roku utworzono **Park Narodowy Gór Tara**, który obejmuje powierzchnię ponad 37 tys. ha. Różnica wysokości jest znacząca - najniższe partie położone są 250 m n.p.m., natomiast najwyższe o 1250 m wyżej. Większość terenu pokryta jest gęstymi lasami, wśród których kryją się kryształowo czyste oczka wodne i wije się rzeka Drina. Park jest jedną z najpopularniejszych atrakcji turystycznych w kraju, a w okolicy znajduje się wiele uzdrowisk.*

- Śniadanie. Godz.9:30 wyjazd.
- Przejazd do Mokrej Gory (20km.-30min.), kupujemy bilety na kolejkę Szargańską na 10:30. O 10:30 ruszamy kolejką wąskotorową na trasie **Mokra Gora - Šargan** (Szargańska – Šarganska Osmica). *Po utworzeniu w 1918 roku Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców budowa odcinka kolei łączącej Belgrad z Sarajewem, a dalej z Dubrownikiem, stała się celem strategicznym. Budowa trwała 3 lata, a pierwszy pociąg wyruszył 25 stycznia 1925 roku. Ósemka Szargańska była częścią tej trasy. Linia została zamknięta w 1974 roku, a następnie odbudowana w latach 1999 – 2003 z pomocą Emira Kusturicy.*
- *Kolej została uwieczniona w filmie. Jej trasa prowadzi przez 22 tunele, 5 mostów i pokonuje różnicę poziomów około 300 metrów na całkowitej długości 15 km. Podczas przejazdu (ok. 2 godz.) przepiękne górskie widoki oraz nieodparte wrażenie, że jesteście częścią filmu "Zivot".*
- *Kilkaset metrów od głównej stacji kolejki znajduje się intrygujący projekt artystyczny Emira Kusturicy - **Drvengrad (1,7km.)** – wstęp bezpłatny
Kilka lat temu wybudował na potrzeby filmu Kusturica. A że tak bardzo spodobało mu się okolica, postanowił tu zamieszkać. I trudno mu się dziwić, bo okolica jest piękna – dookoła cisza i spokój. Tłumu turystów też nie ma, ba, z głównej drogi ciężko tu trafić, bo tabliczka informująca o wjeździe jest nie dość, że ledwie widoczna, to jeszcze cyrylicą. Pierwsze wrażenie bardzo miłe: wejścia do miasteczka znanego reżysera strzeże prawdziwa cyrkowa armata, służąca do wystrzeliwania ludzi. Przekraczamy bramę i... wchodzimy do zupełnie innego świata. Rzędy kolorowych domków wykonanych z drewna, każdy umalowany na swój oryginalny sposób, w środku plac, a na samym środku także drewniana cerkiew św. Sawy. Po bokach widzimy pamiątki z filmów Kusturicy: przerobionego kremowo-czerwonego i dłuuuugiego Volkswagena Garbusa i... najprawdziwszą Czarną Wołgę. Schodzimy coraz niżej i widzimy kolejne rzędy budynków. Co ciekawe, każda, nawet najmniejsza uliczka ma swojego patrona: jest więc ulubiony pisarz Kusturicy, noblista Ivo Andrić, swoje ulice mają też Bruce Lee, Diego Maradona i Che Guevara. Przerwa na kawę.*
- Powrót do hotelu, czas wolny - możemy się wybrać na trekking lub leniuchować...co kto woli!!!
- Godz. 18:00 – 20:00 obiadokolacja.

Nocleg 8: Kaludjerske Bare, Kremna

**Dzień 10 - 25.05.2016....środa Kaludjerske Bare – Mitrovac – Perućac – Bajina Bašta –
Kaludjerske Bare Kremna...60km.**

- **Park Narodowy Tara** *obejmuje prawy brzeg rzeki Driny, na której poprowadzono granicę z Bośnią i Hercegowiną. Na terenie parku znajduje się malowniczo położone Jezioro Zaowińskie, przepięknie się rozlewające pomiędzy wzgórzami.*

- *Z miejscowości Mitrovac położonej w środku parku jedziemy do Perućaca, gdzie znajduje się potężna zaporę na Drinie. Jest to najpiękniejsza trasa w Serbii, a być może i jedna z piękniejszych w Europie. Nagle wyłania się gigantyczna przepaść i niemal pionowe urwisko skalne aż do Driny. Trasa poprowadzona została na płócie skalnej wiodącej stromymi zakosami na sam dół, kilkakrotnie zmieniając kierunek jazdy o 180 stopni! Kanion rzeki Drina w Parku Narodowym Tara. Rzeka ta stanowi naturalną granicę między Serbią, Bośnią i Hercegowiną. Kanion rzeki Drina jest drugi co do wielkości w Europie.*
- Trekking
- Bajina Bašta -7 km. na południe możemy zwiedzić monastyr Rača.
- Powrót do hotelu, czas wolny.
- Obiadokolacja

Nocleg 10: Kaludjerske Bare

Dzień 11 - 26.05.2016....czwartek Kaludjerske Bare – Bačija – Stari Ras – Rajčinoviće ...181km.

- Po śniadaniu przejazd (**116km.**- 2,5h) na punkt widokowy *Molitwa koło miejscowości Bačija, skąd widać zjawiskowo uformowane meandry rzeki, i gdzie przy odrobinie szczęścia można podziwiać sępy białogłowe. Rzeka Uvac to główny dopływ rzeki Lim, tworzący jeden z najciekawszych kanionów rzecznych, jej meandry są podobne do śladu węża. Teren ten to nie tylko niesamowite widoki na wijącą się rzekę, ale bogactwo kamiennych formacji, równin krasowych, schronisk skalnych i jaskiń. W rezerwacie obejmującym ten teren zamieszkuje ponad 100 gatunków ptaków, między innymi sępy białogłowe i sępy płowe. **Kanion Uvac** jest głównym siedliskiem tych ogromnych ptaków. Najlepsze widoki „z góry” zapewniają specjalne tarasy widokowe.* Można jednak zrobić sobie trekking. Miejscowość, z której można urządzić sobie dłuższą pieszą wycieczkę (na camping nad samą rzeką i dalej) jest Kanjevina. Szlak zaczyna się zaraz obok campingu (a dokładniej obok źródła z wodą pitną) i prowadzi nas wzdłuż brzegu rzeki, dolinkami, górkami oraz przez łąki i pastwiska. Dotarcie do tarasu widokowego i powrót na camping to około 12 kilometrów (ponoć zajmuje to 3 godziny), jednak wędrówka jest w miarę łatwa i przyjemna.
- Przejazd do **Stari Ras** (dojazd 70km. - 1 h). ***Stari Ras** to pierwsza stolica wczesnośredniowiecznego państwa serbskiego Raszki, która pełniła swoją funkcję do XIV wieku, kiedy to Stefan Urosz II przeniósł główną siedzibę państwa do Skopje. **Sopoćani** to jeden z najcenniejszych serbskich klasztorów w dolinie Raszki. Monastyr został ufundowany przez króla Stefana Urosza I w XIII wieku jako mazuoleum dla niego i jego rodziny. Klasztor zniszczono jeszcze w 1389 roku, a popadł w ruinę po kolejnej wojnie austriacko-tureckiej w 1689 roku. Gruntowne prace renowacyjne przeprowadzono dopiero w XX wieku. Klasztor ma cerkiew pod wezwaniem Świętej Trójcy zachwyca nie tylko swoją architekturą, lecz także freskami, które kryje w swoim wnętrzu. Jest to bez wątpienia jeden z najcenniejszych przykładów serbskiego malarstwa ściennego. Budynek został wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO w 1979 roku.*
- Przejazd na nocleg , obiadokolacja.

Nocleg 11: Rajčinoviće

Dzień 12 - 27.05.2016....piątek Rajčinoviće – Studenica – Prolom Banja216km.

- Po śniadaniu przejazd do średniowiecznego kompleksu klasztornego Studenica (86km.-2h), pięknie położonego w dolinie rzeki Ibar. To największy i najbogatszy serbski klasztor. Na terenie otoczonym murami z konakiem znajdują się trzy cerkwie, w tym Cerkiew Królewska - miejsce

wiecznego spoczynku władców z rodu Nemanjićów, z dobrze zachowanymi cennymi freskami z XIV w.

- Nocleg w miejscowości **Prolom Banja** słynącej z wód leczniczych.

Uzdrowisko Prolom Banja – kąpiele błotne, gorące źródła, zabiegi lecznicze źródło słynnej wody mineralnej

Nocleg 12: Prolom Banja

Dzień 13 - 28.05.2016....sobota **Đavolja Varoš....25km.**

- park Đavolja Varoš – wstęp wolny
- pięć opisanych tras trekkingowych po górach Radan (od 3 do 28 km)

- Po śniadaniu jedziemy na trekking po **Đavolja Varoš**.

Đavolja Varoš,

Đavolja Varoš czyli Diabelskie Miasto było serbskim kandydatem do tytułu Siedmiu Nowych Cudów Świata. Dlaczego? Ponieważ formacje skalne utworzone na skutek silnych erozji gleby należą do jednych z najbardziej zadziwiających cudów natury. Położone 89 kilometrów na południowy zachód od Niszu, niedaleko miejscowości Kursumlija w paśmie gór Radan „miasto” składa się z licznych erozyjnych form, wyróżnia się 220 form figuralnych. Wiatr szumiący między skalnymi kominami tworzy nietypową symfonię szeptów, westchnień i pisków. Procesy tworzenia nie zostały zakończone jedne formy znikają, aby zrobić miejsce dla nowych. Jednym z czynników wciąż kształtującym rezerwat są dwa źródła wodne: silnie kwasowa Đavolja voda (Diabelska woda) i Crveno vrelo (czerwona studnia). Ponadto znajdują się tutaj stary kościółek, cmentarz.

- Obiad
- Potem kąpiele, odpoczynek.
- Obiadokolacja.

Nocleg 13: Prolom Banja

Dzień 14 - 29.05.2016....niedziela **Prolom Banja – Nowy Sad.....387km.**

- Po śniadaniu przejazd do Nowy Sad gdzie będzie nasza kwatery.
- Obiadokolacja.

Nocleg 14: Nowy Sad

Dzień 15 - 30.05.2016....Poniedziałek **Nowy Sad - Krusedol monastery - Grgeteg monastery - Nowy Sad58km.**

Fruška gora – Co najmniej od XVI wieku pasmo Fruškej gory stanowiło ośrodek życia monastycznego serbskiej cerkwi prawosławnej. Istniało tu wtedy 35 prawosławnych monasterów. W czasach okupacji tureckiej klasztory fruškogorskie przechowywały serbską tradycję narodową i chroniły jej zabytki. Do dziś przetrwało 17 klasztorów. Niektóre zostały uszkodzone przez naloty NATO w ostatnich latach.

Zwiedzamy monastery: **Krusedol Monastery** – dojazd 12km,
Grgeteg monastery – dojazd 5km

- Na wschodnim krańcu pasma, nad Dunajem, leży miasto **Sremski Karlovci** - W okresie między 16 listopada 1698 a 26 stycznia 1699 w Karłowicach miały miejsce rokowania pokojowe, które zakończyły wojnę między Imperium Osmańskim i koalicją państw europejskich, nazywaną Świętą Ligą. Rokowania zakończyły się podpisaniem traktatu pokojowego zwanego pokojem w Karłowicach. Miasto było kulturalnym i duchowym centrum Serbów w Imperium Austro-Węgierskim. Znajdowała się tu siedziba metropolii karłowickiej, której zwierzchnicy sprawowali opiekę duchową nad prawosławnymi Serbami w Austrii, a następnie Austro-Węgrzech. Do najważniejszych zabytków należą: Cerkiew Soborowa św. Mikołaja, budynek Patriarchatu, Karłowickie Gimnazjum oraz Karłowickie Stefaneum (Instytut narodu serbskiego i diaspory).
- W niewielkiej piwniczce, w centrum **Sremski Karlovci**, w firmie Mario Beniška i jego przyjaciela Mirko Vesilenovića dojrzewają w beczkach wina i winiak, bo firma oferuje też pięcioletni Cognac Speciale, jak nazywają swoją brandy. – Leżakuje w serbskim dębie, jest to mieszanka destylatów z winogron: riesling, vranec, merlot i cabernet sauvignon – mówi Mario Benišek. Przy piwniczce odbywają się spotkania degustacyjne. Należy popróbować słynne wino **Bermet**. Receptura ma ponad 200 lat. Jest to mocne likierowe wino, z piołunem, skórkami pomarańczy, goździkami, cynamonem i masą innych składników (łącznie 22 przyprawy). Ma elegancki, orzeźwiający, nieco gorzki smak, cytrusowy aromat i moc 18%. Nie jest tani, butelka kosztuje ok. 30 zł, ale wart o wiele więcej. Oprócz bermeta robi się tu dużo innych win zwłaszcza z portugizera, merlota, traminaca i słynnej smerdevki. Właściciele winiarni nie są tak znużeni tłumem klientów-turystów jak w węgierskich regionach winiarskich. Tutaj każdy właściciel czuje się w obowiązku pokazać swoją piwniczkę, czasem także winotekę i niemal zmusić gościa do spróbowania większości produktów. Na samym końcu jako ukoronowanie degustacji pojawia się bermet.

Nocleg 15: Nowy Sad

Dzień 16 - 31.05.2016...wtorek Nowy Sad – Tompa – Budapeszt302km.

- Po śniadaniu wyjazd z Nowego Sadu. Jedziemy przez przejście graniczne w Tompie do Budapesztu.
- Około 14:00 powinniśmy być w Budapeszcie. Zakwaterowanie na 2 noce w apartamentach z kuchnią w Budapeszcie.
- Idziemy zwiedzać miasto.
- Kolacja we własnym zakresie.

Nocleg 16: Budapeszt

Dzień 17 – 01.06.2016.... Środa Budapeszt

- Śniadanie przygotowane we własnym zakresie.
- Całodzienne zwiedzanie Budapesztu.
- Zwiedzanie proponuję zacząć od **Wzgórza Zamkowego (Várhegy)**. Będąc na Starówce musimy pamiętać, by prócz samego Zamku Królewskiego (*Vár*) odwiedzić również **plac św.Trójcy (Szentháromság tér)**, z jego wspaniałym **kościółem Macieja (Mátyás templom)** i **pomnikiem św. Stefana**. Nie wolno też przeoczyć **Baszt Rybackich (Halászbástya)**, z których roztacza się cudny widok na peszteński brzeg Dunaju. W okresie urlopowym (maj-październik) miasto zazwyczaj pobiera od turystów opłatę za wstęp na mury Baszt, która później przeznaczana jest na konserwację i renowację zabytków pozostających w pieczy Skarbu Państwa, ale nie jest ona wygórowana.
- Krótki spacer uliczkami Starówki, z których Fortuna utca doprowadzi nas do **Placu Bramy Wiedeńskiej (Bécsi Kapu tér)**, zaś Úri utca do placu Dísz tér, zakończyć proponuję na południowym krańcu Wzgórza, skąd kolejką linową Sikló lub trasą wiodącą przez ogrody królewskie szybko dostaniemy się na **plac Clark'a Adama**. Pierwsze rozwiązanie jest szybsze, za to drugie - zdecydowanie przyjemniejsze, gdyż droga prowadzi przez południowe umocnienia i średniowieczne mury obronne Zamku. Z placu, na którym zobaczyć można pomnik „0”, skąd mierzy się wszystkie odległości na Węgrzech, skierujmy swoje kroki na najstarszy w Budapeszcie **Most Łańcuchowy (Széchenyi Lanchíd)**, którym przejdziemy na drugi brzeg Dunaju, wprost na **plac**

Roosvelta (*Roosevelt tér*). Przed naszymi oczyma wyrośnie przepiękny **pałac Gresham**, w ostatnich latach odrestaurowany i przekształcony w jeden z najbardziej luksusowych hoteli w mieście. Proponuję obejść go od lewej strony ulicą Zrinyi, którą idąc na wprost dostaniemy się wprost do **Bazyliki św. Stefana** (*Szent István Bazylika*). Wspaniała, majestatyczna i wyłożona marmurami budowla zachwyca wszystkich turystów, a w swym wnętrzu kryje największą relikwię Węgier - zasuszoną prawicę pierwszego króla.

- Po zwiedzeniu Bazyliki udajmy się w kierunku północnym ulicą Október 6. Doprowadzi nas ona dokładnie na plac Wolności (*Szabadság tér*), za którym już niedaleko kryje się kolejna duma Budapesztu - neogotycki **Parlament** (*Országház*), ustawiony przy placu Kossutha.
- Należy również pospacerować uliczkami klimatycznej Dzielnicy Żydowskiej.
- Kolacja przygotowana we własnym zakresie.

Nocleg 17: Budapeszt

Dzień 18 – 02.06.2016... czwartek **Budapeszt – Komarno – Trnawa – Toruń....848km.**

- Ruszamy do Torunia.
- Na trasie obiad.

Orientacyjna cena 3700 – 3800 PLN (zależy od ceny Euro i ilości uczestników)

Cena zawiera:

- przejazd 30-osobowym autobusem
- ubezpieczenie
- noclegi w hotelach i 2 uzdrowiskach
- wyżywienie: śniadania i obiadowe kolacje
- bilety wstępów
- opłaty za autostrady, parkingi
- noclegi i wyżywienie dla kierowców